

Hanna Krauze-Sikorska

Edukacja wczesnoszkolna dzieci o odmiennym rozwoju

Nauczyciel i Szkoła 1-2 (14-15), 158-165

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Hanna Krauze-Sikorska

Edukacja wczesnoszkolna dzieci o odmiennym rozwoju

Wprowadzenie

Trudności w uczeniu się spowodowane u pewnej grupy dzieci niewielkimi odchyleniami od prawidłowego rozwoju intelektualnego powodują, iż przejawiają one różnego rodzaju trudności przystosowawcze. W klasyfikacji stopni rozwoju i niedorozwoju umysłowego określa się je jako osoby o rozwoju umysłowym niższym od przeciętnego lub osoby z tzw. pogranicza normy (choć jest to bardzo rozległe i trudne do określenia pogranicze między tym, co uznaje się za normę, a tym co nią nie jest). Uczniowie zaliczani do tej grupy uczęszczają do szkoły powszechnej i są nauczani według programu tej szkoły. Z grupy tej wywodzi się często jednak duża grupa dzieci z niepowodzeniami szkolnymi, bowiem wymagania szkolne stanowią dla tych uczniów bariery niemożliwie do pokonania bez specjalnej pomocy. Dzieci, których podstawowym problemem jest funkcjonowanie w sposób oczekiwany przez dorosłych i rówieśników nie są jednak dziećmi „gorszymi”.

Są tylko dziećmi wolniej lub inaczej rozwijającymi się, a ich odmienny rozwój spowodowany w znacznym stopniu czynnikami biologicznymi (niejednokrotnie bardzo trudnymi do jednoznacznej identyfikacji) prowadzi do zachowań, które w wielu sytuacjach nie różnią się niczym szczególnym od zachowań rówieśników.

A. Brzezińska podkreśla, iż tylko „bardziej wrażliwy obserwator dostrzeże pewne niepokojące sygnały takie jak np. gorszą orientację, szczególnie w nowych miejscach, mylenie strony lewej i prawej (i konsekwencje tego dla przebiegu uczenia się, czytania i pisania), wolniejsze wykonywanie niektórych zadań, nadmierny pośpiech w niektórych sytuacjach, częstsze pozostawianie prac niedokończonych, trudności w skupianiu uwagi i słuchaniu poleceń czy wskazówek dorosłego, niemożność zapamiętania dłuższych lub bardziej skomplikowanych poleceń, częstsze niż u innych dzieci reagowanie złością lub płaczem na drobne nawet niepowodzenia, niższą odporność na wysiłek fizyczny i psychiczny” (A. Brzezińska, 1991, s. 387).

Zachowania te, nie zawsze wynikają z określonych predyspozycji dziecka. Za-

leżne są czasem od konkretnej sytuacji, bywają też często niezauważone, choć każdego wrażliwego na dziecko dorosłego powinny one niejako zmusić do szukania powiązań między zachowaniem dziecka a wywołującą je sytuacją.

To bowiem w jaki sposób dziecko poradzi sobie ze zmianami wokół siebie, czy sprosta stałe pojawiającym się nowym oczekiwaniom zależy nie tylko od niego samego, ale przede wszystkim od dorosłych oraz stosunków z innymi dziećmi.

Tak więc reakcją na problemy dziecka, które szczególnie ujawniają się (a właściwie dostrzegamy je) w momentach zmiany sytuacji dziecka w sposób radykalny np. przejścia z przedszkola do szkoły czy nauczania początkowego do systematycznego, gdy nauczyciele myślą kategoriami przystosowania dziecka do szkoły, a nie szkoły do dziecka, musi być udzielenie tym dzieciom specjalnej pomocy tzn. specjalnych sposobów kształcenia, ale w warunkach normalnych placówek przed-szkolnych i szkół podstawowych.

Nauczyciele (przy czynnej pomocy terapeutów) muszą nauczyć się poszukiwać takich metod i form pracy, które nie tylko ułatwią dziecku funkcjonowanie, ale pozwolą mu także uzyskać kompetencje w różnych dziedzinach (wiedzę i umiejętności), poczucie kompetencji oraz wiarę w siebie i sens podejmowanych działań.

Dzieci o odmiennym rozwoju w szkole podstawowej - edukacja czy terapia?

Analizując problem funkcjonowania dziecka z pogranicza normy rozwojowej w szkole podstawowej należy przede wszystkim szukać odpowiedzi na pytanie czy rzeczywiście istnieje konieczność stawiania identycznych wymagań wszystkim dzieciom, czy dziecku które nieprawidłowo funkcjonuje w pewnych sytuacjach związanych najczęściej z:

- występowaniem określonej sytuacji np. oceniania, ekspozycji społecznej;
- kontaktowaniem się dziecka z określonymi osobami działającymi na dziecko np. w sposób wywołujący nieprawidłowe zachowania;
- stawianiem przed dzieckiem pewnych zadań np. o ograniczonym czasie wykonania;
- pojawieniem się zmian w środowisku fizycznym - zmiany ciśnienia, skoki temperatury, powodujących zmiany w organizmie dziecka - nadmierne pobudzenie, brak koncentracji itp. (A. Brzezińska, 1991, s. 388);

nie można pomóc poprzez odpowiedni dobór form i metod pracy, dzięki którym nauczy się ono sposobów radzenia sobie w sytuacjach dla niego trudnych.

Tylko bowiem dzięki klimatowi stworzonemu przez dorosłych - osoby znaczące i odpowiedniej atmosferze emocjonalnej dziecko może osiągnąć sukces. Należy

jednak pamiętać, że pomoc którą dziecko otrzymuje nie może być w żadnym razie pomocą „obezwładniającą”, pójsiem po śladach dorosłego, aby w swoim dążeniu do „normalności” do pokonywania przeszkód dziecko nie zaczęło coraz bardziej skupiać się na obronie zagrożonego poczucia własnej wartości.

Starając się sprostać wymaganiom nauczyciela dąży ono do zwrócenia na siebie jego uwagi, ale równocześnie przestaje być podatne na płynące od niego wskazówki dotyczące realizacji wykonywanych zadań. Skuteczna pomoc musi więc zawsze we właściwy sposób pobudzać i ukierunkowywać dalszy rozwój dziecka, którego odchylenia mogą mieć źródło zarówno we wczesnych, nieprawidłowych oddziaływaniach społecznych i wychowawczych, (np. niezrealizowanej potrzeby bezpieczeństwa czy kontaktu emocjonalnego we wczesnym dzieciństwie) lub też być rezultatem mikrodefektów w funkcjonowaniu ośrodkowego układu nerwowego lub - jak to częściej bywa - być rezultatem współwystępowania obu tych czynników.

Wielu nauczycieli ciągle jeszcze nie potrafi wyłonić z grupy dzieci, dzieci szczególnego ryzyka, nie umie też stosować w praktyce pedagogicznej form i metod pracy pozwalających dziecku na samorealizację. A przecież praca nauczyciela winna być zorientowana na dziecko - postrzeganie go jako niepowtarzalnej całości, respektowanie indywidualnego tempa rozwoju, różnic w możliwościach dzieci, poszanowania potrzeb rozwojowych i zdolności dziecka, odwoływania się do podstawowego sposobu nabywania kompetencji, jego stylu myślenia i działania, a także nabywania kompetencji poprzez aktywne działanie, uczenie się wszystkimi zmysłami czyli doświadczanie „tu i teraz” oraz stwarzanie dziecku maksymalnie sprzyjających warunków do ujawniania swego potencjału rozwojowego w różnych dziedzinach aktywności (A. Brzezińska, 1993).

Można powiedzieć, iż dobry wychowawca umie nie tylko wejść w świat dziecka razem z nim wzbogacając i rozwijając to, co już istnieje, ale umie też stworzyć załączki przyszłej wiedzy i umiejętności, starając się uruchomić wewnętrzną motywację dziecka, a także tworzyć nastawienia typu „chcę”, a nie typu „muszę”.

Przyjęcie założeń, o których mowa, zmienia więc w pewnym sensie charakter i organizację procesu edukacyjnego. Pytanie „edukacja czy terapia?” przestaje być w tym układzie zasadne, ponieważ oba elementy integralnie się ze sobą wiążą.

Dziecko z pogranicza normy rozwojowej może w ten sposób aktywnie tworzyć swój własny, wewnętrzny świat, a wychowawca nie dąży do rozbicia świata dziecka jako gorszego, nie stara się też na to miejsce wprowadzać świata „jedynie słusznego”.

Jak już zaznaczono, taki sposób funkcjonowania zmusza nauczyciela do stosowania w pracy z dziećmi rozwiązań edukacyjnych stwarzających takie możliwości.

Jednym z nich jest zabawa twórcza aktywizująca i motywująca dziecko do dzia-

lania, zapewniająca każdemu uczniowi odpowiedni dla niego poziom trudności.

Zabawa twórcza jako alternatywne rozwiązanie w pracy z dzieckiem o odmiennym rozwoju

Zabawy twórcze aktywizujące działalność poznawczą należy uznać za niezmiernie ważny czynnik optymalizujący proces edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej. Uruchamiane w procesie zabawy twórczej mechanizmy orientacyjno-poznawcze, motywacyjne i społeczno-wychowawcze, w zachowaniach dzieci przyczyniają się do minimalizowania dziecięcych trudności i niepowodzeń w procesie uczenia się.

Zabawy twórcze (nazywane również naśladowczo-czynnościowymi, tematycznymi, fikcyjnymi, iluzyjnymi, dramatycznymi, symbolicznymi, zabawami w rolę) są jednak nie tylko ważnym czynnikiem aktywizującym działalność poznawczą ale również sposobem wyrażania emocji.

W. D. Wall podkreśla, iż zabawa jest „(...) jednym z głównych środków, za pomocą których dziecko stopniowo przybliża twory swej wyobraźni do rzeczywistości rządzonej prawami przyczynowo-skutkowymi i obiektywnego świata.

Jeśli dokładnie przypatrzeć się dzieciom podczas zabawy można zauważyć, że wszystkie te aspekty występują od czasu do czasu pojedynczo lub w powiązaniu ze sobą, przede wszystkim, że zabawa nawet bardziej niż mowa jest dla dziecka środkiem analizy i kontroli własnych doświadczeń, odczuć i myśli (...)” (W. D. Wall, 1986, s. 206). Funkcją zabawy jest więc nie tylko ćwiczenie czy konstruowanie, ale przede wszystkim internalizowanie uczuć, przybiera ono zarówno wymiar intelektualny - w jego toku następuje uczenie się, jak i wymiar kataraktyczny, a „(...) jednostka rozwiązuje w zabawie konflikty, chociaż w codziennym życiu są one dlań nierozwiązywalne. Najbardziej uderzający jest przy tym fakt, że występujące w życiu przeciwieństwa między zyskiem a stratą - w zabawie są ujęte w jeden system, który pozwala wszystkim uczestnikom zabawy zyskiwać lub tracić albo przynajmniej chroni przed realnymi konsekwencjami obu tych możliwości (...)” (Sutton-Smith, 1978, s. 43).

W pracy z dziećmi, w której wykorzystujemy zabawy twórcze obie funkcje zabawy mają istotne znaczenie, dziecko bowiem nie tylko odtwarza rzeczywistość, ale przede wszystkim poprzez eksplorację i poszukiwanie nowych rozwiązań wprowadza do zabaw poznane atrybuty rzeczy, zjawisk i osób, a zauważone związki i stosunki między nimi stosuje w działaniu swobodnym i twórczym. Należy też podkreślić, iż nawet te elementy, które opierają się na naśladownictwie wymagają nie tylko rekonstrukcji poszczególnych fragmentów świata postrzeganego, ale również pewnej selekcji materiału. Świat nie jest odtwarzany, lecz kreo-

wany przez dziecko. Wykorzystując zabawę twórczą należy więc uwzględnić trzy dziedziny aktywności dziecka:

- kontakt ze światem poprzez ruch i dźwięk (bodźce słuchowe, kinestetyczne),
- kontakt ze światem przez obraz,
- kontakt ze światem przez słowo,

bowiem w każdej z tych dziedzin możliwe są trzy różne działania dziecka:

- poznawcze (postawa poznawcza) będące dążeniem do wykrycia i zrozumienia rządzących danym zjawiskiem (fizycznym czy społecznym) prawidłowości; działania te wiążą się ze wzrostem poziomu wiedzy dziecka o otaczającym świecie;
- używanie (postawa praktyczna) - istotą jest dążenie do osiągania doskonałości w zakresie różnych sprawności i umiejętności (posługiwanie się różnymi narzędziami - ołówkiem, pędzlem, młotkiem; w zakresie posługiwania się głosem i własnym ciałem - śpiewanie, taniec, uprawianie sportu; w zakresie posługiwania się mową - sprawne porozumiewanie się z innymi: zadawanie pytań, wyjaśnianie, instruowanie);
- tworzenie (postawa estetyczna) - istotą jest realizowanie „idealnych wizji”, dany rodzaj aktywności staje się wartością samą w sobie; dźwięki, ruch, obrazy, słowa i kryjące się za nimi treści stają się tworzywem działalności artystycznej, w której ważny jest nie tylko rezultat ale i sam proces tworzenia.

W ten sposób zabawa zaczyna spełniać zarówno funkcje dydaktyczne, jak i terapeutyczne, stwarza nauczycielowi również możliwości diagnostyczne bowiem „(...) według niej można się domyślać, czym dziecko żyje, co wie o świecie i ludziach, jak się do nich odnosi, jak się oni do niego odnoszą. Zabawa jest sygnałem, znakiem, manifestacją obaw, lęków, stanów wrogich które mogą wy płynąć na powierzchnię zachowania dziecka, gdy swobodne i nieskrępowane przedstawi się w zabawie (...)” (Wł. Dyner, 1971, s. 359).

Zabawa twórcza pozwala w pracy z dzieckiem łączyć treści z różnych dziedzin, skupiając je wokół bliskich dzieciom zdarzeń i sytuacji życiowych. Umożliwia też stosowanie nauczania zindywidualizowanego uwzględniającego możliwości i braki dzieci, różne tempo ich pracy, zainteresowania i doświadczenia. Tak zorganizowana praca pobudza dziecko nie tylko do samodzielnego rozwiązywania różnorodnych zagadnień życia codziennego, ale potrafi również zaspokoić naturalne dążenie do ruchu.

Wykorzystywana w czasie pojedynczych zajęć lub całej ich serii odwołuje się jednak do pewnej stałej ramy, która wyznaczana jest tematyką zintegrowanej jednostki. Pozwala to dostrzec zalety nauczania całościowego bez dzielenia na obszary przedmiotowe, a sposób organizacji scenariusza zajęć umożliwia powtarzanie pewnych czynności rozwijających określone umiejętności dziecka bez uczucia znużenia.

W procesie projektowania i organizacji pracy z wykorzystaniem zabawy twór-

czej należy też uwzględnić, że musi ona umożliwić funkcjonowanie w klasie szkolnej na równych prawach dzieci harmonijnie rozwijających się i tych z pogranicza normy.

Należy więc przyjąć, że zewnętrzne warunki działalności dziecka, stosunek do niego osób dorosłych, wytwarzana przez nich odpowiednia atmosfera emocjonalna to czynniki mające istotny wpływ na to, czy wewnętrznie „przyrodzone” dziecku motory ciekawości i eksploracji ujawnią się.

Zabawa twórcza umożliwia nie tylko łączenie treści z różnych dziedzin (skupiając je wokół bliskich dzieciom obrazów z życia), ale pozwala także w pełni uwzględnić zasady pracy terapeutycznej:

- **Zasadę niekierowania**

Powstrzymujemy się od krytycznych uwag; ale i nie chwalimy. Nie sugerujemy dziecku sposobów zabawy, nie poprawiamy czynności nieprawidłowych, itp.

- **Zasadę nieprzyspieszania**

Pokonywanie przez dziecko trudności w zabawie i we współdziałaniu z innymi dziećmi jest stopniowe. Nie przyspieszamy tego procesu zbędnymi interwencjami czy pytaniami.

- **Zasadę życzliwości**

Staramy się nawiązać przyjazne stosunki z dziećmi. Aktywizuje to nie tylko pozytywne formy zachowania się, ale ułatwia dziecku werbalizację konfliktów i trudności. Jest to oczywiście życzliwość wymagająca pewnego dystansu, nie narzucająca się.

- **Zasadę usprawiedliwiania i szacunku**

Przyjmujemy postawę akceptującą poczynania dziecka. Powstrzymujemy się od krytyki i dezaprobaty. Staramy się zrozumieć i respektować to, co dziecko czyni, staje się to bowiem punktem do wytworzenia poczucia własnej wartości - dziecko pozbywa się poczucia lęku i zagrożenia.

- **Zasadę refleksji nad sferą uczuć**

W rozmowie z dziećmi dążymy do uświadomienia dziecku jego postaw uczuciowych, skłaniając je tym samym do refleksji nad własnym postępowaniem.

- **Zasadę ograniczania**

Choć pozostawiamy dziecku w zabawie twórczej pełną swobodę musi się ono jednak dostosować do określonych przepisów i norm - nie wolno mu np. zabierać innym materiałów do zabaw, niszczyć pracy kolegów itp.

Szukając uzasadnienia, iż metoda zabawy twórczej w pełni rozwinięta aktywność dziecka (szczególnie dziecka o odmiennym rozwoju) i pozwoli mu w sposób nie odbiegający od normy zafunkcjonować na forum grupy, przyjęto za L. Wygot-skim, że podstawowe formy kontaktu człowieka ze światem to obcowanie z innymi ludźmi i działanie na przedmiotach. Tak więc to poprzez kontakty społeczne dziecko poznaje świat wartości, system oczekiwań wobec niego jako członka gru-

py, przyjmuje wzorce zachowań, a celem tego poznania będzie rozwój intelektualny, społeczny i moralny dokonujący się przede wszystkim podczas kontaktów interpersonalnych, zarówno z osobami dorosłymi jak i innymi dziećmi.

W trakcie zabawy dzieci ożywiają swoje otoczenie realizując jednocześnie pragnienia, a zmiany jakie następują w czasie trwania zabawy nie wywodzą się z rezygnacji z dziecięcej fantazji, lecz z konstruktywnych i zespołowych przeobrażeń. Sytuacje rzeczywiste, które są w jakiejś mierze elementem pierwotnym zabawy zachęcają dzieci nie tylko do podejmowania zadań o charakterze społecznym, ale wypowiadania się w różnych formach plastycznych lub muzycznych, uczenia się lub doskonalenia sztuki czytania i pisanie oraz liczenia, zachęcają też do doprowadzenia prac do etapu końcowego.

Tematyka zabaw twórczych może dotyczyć wszystkich sfer życia materialnego i abstrakcji, może być więc powiązana z realizowanym programem nauczania - wybór zależy od dzieci i nauczycieli.

W procesie organizowania zabawy twórczej dochodzi w ten sposób nie tylko do integracji różnych dziedzin działalności dziecka, ale również pełnej integracji w zespołach dziecięcych, w których na równych prawach współpracują dzieci rozwijające się harmonijnie i nieharmonijnie. Może następować też integracja dzieci z różnych poziomów wiekowych - starsze przyjmują wtedy na siebie trudniejsze zadania, ale samo działanie i efekty końcowe są wspólne.

Należy podkreślić, że stosowanie zabawy twórczej w edukacji wczesnoszkolnej wymaga od nauczyciela zmodyfikowania czasem swoich postaw, nastawienia się na tzw. otwarty styl, bowiem celem tej działalności ma być ukształtowanie u dziecka ufnego, otwartego nastawienia do świata i innych ludzi oraz samego siebie, a także budowanie wiary we własne siły, kształtowanie samodzielności oraz radzenia sobie w sytuacjach trudnych emocjonalnie.

Efektem terapeutycznym uczestnictwa w tak rozumianej zabawie twórczej jest więc poprzez odgrywanie aktywnej roli w ustalaniu i planowaniu programu zabawy oraz form jego realizacji, rozwój myślenia, wyobraźni, a poprzez aktywne uczestnictwo we wszystkich sposobach realizacji zabawy doświadczenie i podejmowanie różnorodnych form aktywności. Dziecko zdobywa i opanowuje pewne umiejętności, nie poprzez wielokrotne, mechaniczne ich powtarzanie, ale w naturalnym i spontanicznym działaniu. Prowadzi to do kształtowania umiejętności komunikowania się w sposób werbalny i pozawerbalny, budowania pozytywnego obrazu siebie, oraz poprzez czynną współpracę z osobami dorosłymi i innymi dziećmi do rozumienia innych.

Podsumowanie

W trosce o prawidłowy rozwój dziecka o odmiennym rozwoju oraz jego efektywność uczenia się należy w czasie zajęć szkolnych stwarzać warunki, aby mogło ono rozwijać się poprzez aktywność zabawową.

Poprzez zabawę twórczą dziecko o „odmiennej” naturze może bowiem nie tylko nabywać kompetencje w różnych dziedzinach życia (wiedzę i umiejętności), ale zdobywać również poczucie kompetencji (wiem i umiem) oraz wiarę w siebie i sens podejmowanych działań. Jak mówi Z. Włodarski „(...) właśnie w rozwiniętej zabawie kształtują się u dziecka właściwości uznawane za potrzebne w uczeniu się: planowa realizacja zamierzeń, intencjonalne koncentrowanie uwagi na konkretnym przedmiocie, pełnienie określonych funkcji i ról, zdyscyplinowanie społeczne (...)” (Z. Włodarski, 1981, s. 205).

Świat dziecka jest bowiem przede wszystkim światem zabawy „(...) dorosłym zaś z dystansu lat i odległych, zatartych wspomnień z okresu własnego dzieciństwa trudno niekiedy to sobie uzmysłwić i dlatego skłonni są oni lekceważyć znaczenie zabaw dla rozwoju osobowości dziecka (...)” (M. Przetacznikowa, 1982, s. 522).

Bibliografia

- Brzezińska A., *Dziecko o odmiennym rozwoju*, „Wychowanie w Przedszkolu”, 1991, nr 9.
- Brzezińska A., *Wspomaganie rozwoju*, „Edukacja i Dialog”, 1993, nr 5.
- Dyner W., *Zabawy tematyczne w domu i w przedszkolu*, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk, 1971.
- Krauze-Sikorska H., *Zabawa twórcza jako jedna z form nauczania integralnego*, [w:] Sowińska H. (red.), *Integracja w pracy z dziećmi w wieku wczesnoszkolnym*, 1993.
- Przetacznikowa M., Włodarski Z., *Psychologia wychowawcza*, Warszawa, 1981.
- Sutton-Smith B., *Kinderpsychotherapie in nichtdirektiven Verfahren*, Göttingen, 1978.
- Wall W. D., *Twórcze wychowanie w okresie dzieciństwa*, Warszawa, 1986.